

Wcale nie chcemy jeździć autem

21 grudnia 2023

Zdecydowana większość Polaków oczekuje zwiększenia liczby połączeń w ramach transportu publicznego w swojej okolicy, a jedna trzecia deklaruje chęć rezygnacji z własnego samochodu na rzecz dobrze funkcjonującej komunikacji publicznej.

Jak pisze portal Transport-Publiczny.pl, badanie pracowni PBS prowadzone na zlecenie Multiconsult Polska pokazuje pilną potrzebę inwestycji w transport publiczny, wyrażaną przez mieszkańców wszystkich województw reprezentujących wszystkie grupy wiekowe. I chociaż poszczególne rozwiązania komunikacyjne mają różną liczbę zwolenników w zależności od regionu kraju, to respondenci są zgodni co do tego, że inwestycje są konieczne. Z koniecznością zwiększenia liczby połączeń zgadza się zdecydowana większość mieszkańców zarówno wsi, mniejszych miast (87%), jak i ośrodków powyżej 100 tys. mieszkańców (78%). W niektórych regionach liczba wskazań sięga nawet 100% (warmińsko-mazurskie).

W Polsce od początku lat 90. obserwujemy ograniczanie liczby połączeń regionalnych. Wbrew oczekiwaniom, powstałej luki nie byli w stanie wypełnić prywatni przewoźnicy, którzy operują wyłącznie tam, gdzie potoki pasażerskie gwarantują ekonomiczne uzasadnienie dla ich działania. W rezultacie obecnie ok. 10 tysięcy miejscowości w Polsce nie ma żadnego dostępu do transportu publicznego. Tylko w latach 2016-2020 długość krajowych linii komunikacji autobusowej zmniejszyła się o jedną trzecią.

Negatywna opinia na temat stanu komunikacji publicznej dominuje wśród mieszkańców najmniejszych miejscowości (48% negatywnych wskazań). Najgorzej stan komunikacji publicznej w swojej okolicy oceniają mieszkańcy województw świętokrzyskiego

(56% negatywnych odpowiedzi), opolskiego (50%) i lubuskiego (45%). Jednocześnie, ponad 40% respondentów byłaby skłonna rozważyć rezygnację z własnego samochodu, na rzecz dobrze funkcjonującej komunikacji publicznej w swojej okolicy, a niemal jedna trzecia (30%) jest zdecydowanie przekonana do takiego pomysłu. Co ciekawe, odsetek osób, które gotowe byłyby porzucić komunikację indywidualną, jest równie wysoki także na mniej zurbanizowanych terenach.

Źródło: NowyObywatel.pl